

Kwietna łąka w parowozowni w Skierniewicach

data aktualizacji: 2020.06.05 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Pomysł na założenie w mieście kwietnych łąk, o czym pisaliśmy na początku maja, spodobał się w skierniewickiej parowozowni.

- Przeczytałam w „Głosie” artykuł o kwietnych łąkach i uważam, że można taką łąkę zrobić również u nas, w parowozowni - mówi Judyta Kurowska-Ciechańska, wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei.

[W maju pisaliśmy](#) o braku kwietnych łąk w Skierniewicach, gdzie koszone „na zapalną” trawniki szybko tracą wilgoć i żółkną. Zarówno prezes Skierniewickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jak również pływalni miejskiej Nawa zadeklarowali wtedy, że będą chcieli takie łąki założyć - w rejonie stawiku na osiedlu Widok i zalewu Zadębie. Tymczasem odzew przyszedł ze strony skierniewickiej parowozowni.

Cieszy to Krystynę Cieślak, miejską radną, która o kwietne łąki w mieście bezskutecznie dopomina się od ponad roku.

- Fajnie, że parowozownia odezwała się jako pierwsza, są już chętni do pomocy. Ktoś musi nam jednak podpowiedzieć od czego zacząć - mówi Krystyna Cieślak.

O skierniewicką zieleń dba Zakład Utrzymania Miasta. Prezes tej spółki zapewnia, że chętnie doradzi w sprawie założenia kwietnej łąki w parowozowni.

- Są gotowe mieszanki łąkowe, ale najpierw trzeba sprawdzić teren. Czy wystarczy dosypać ziemi, jaka jest tam gleba, czy miejsce nasłonecznione lub zacienione - rozważa Piotr Majka.

Według deklaracji Judyty Kurowskiej-Ciechańskiej, łąka ma powstać od strony ulicy Łowickiej, w okolicach bramy wjazdowej do parowozowni. Projekt zamierza częściowo sfinansować radna Cieślak, która liczy też na pomoc miasta.



Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/35828-kwietna-laka-w-parowozowni-w-skierniewicach>